

Templaryusz



TADEUSZ MICIŃSKI

IN LOCO TORMENTORUM

Templaryusz

Na ciemnym morzu wicher rozpaczy
szarpie i targa żagiel tułaczy.

Płynę bez steru, płynę bez wiosła —
oby mię prędzej burza rozniosła!

Ja — rycerz dumny świętego Grała —

[duch mój się dotąd ogniami spala]

Różany ogród bożych tajemnic —

[dziś uroczysko mogiłnych ciemnic]

Ja — com Chrystusa wynosił z grobu

[oto stygmaty na rękach obu] —

Ja i me gwiazdy cicho spadamy —

jak lilie zżęte w grobowe jamy.

Morze się pieni, ryczy jak lew —

nademną stado znużonych mew.

Goni je, szarpie dzika rybitwa —
skrzydła ich błyszczą niby modlitwa.

Oh, dajcie łuk mój, który ocala —

wzdyma się grzywą ostatnia fala —

łódź wylatuje w obręczy pian —

na trąbach śmierci zagrał mi Pan.

— — — — —
Litości żebrze tłum obłąkany,
katedr się chwieją kamienne ściany,
runęły, gniotąc serca i mózgi,
w jelitach sterczą krzyża odruzgi.

Dłonie błagalne wbiły się w drzewo,

otchłań się kłębi z czarną ulewą,

na wirach tańczy ludzkość wyrodna,

pod serc nawałą krzyż idzie do dna.

Morze się pieni, ryczy jak lew —

nucę spokojnie ostatni śpiew.

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z **Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur**.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na **Licencji Wolnej Sztuki 1.3**. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w **Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur**. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/w-mroku-gwiazd-templaryusz/>

Tekst opracowany na podstawie: Tadeusz Miciński, *W mroku gwiazd*, nakł autora, [Kraków] dr. 1922

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>) na podstawie tekstu dostępnego w serwisie Wikiźródła (<http://pl.wikisource.org>). Redakcję techniczną wykonał Wojciech Kotwica, a korektę ze źródłem wikiskrybowie. Dofinansowano ze środków Ministrestwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: **szczegóły na stronie Fundacji**.